

*Sygn. akt VI ACa 1181/12 Sygn. akt VI ACa 1181/12*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 21 marca 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Klimowicz-Przygódzka*

*Sędzia SA – Krzysztof Tucharz (spr.)*

*Sędzia SO del. – Beata Waś*

*Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska*

*po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2013 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa D. K. (1), M. K. (1) i M. K. (2)*

*przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w (...) S.A. z siedzibą w W.*

*o odszkodowanie i zadośćuczynienie*

*na skutek apelacji powodów i pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. akt III C 1276/10*

*1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie czwartym, w części oddalającej powództwo co do dalszych roszczeń powodów z tytułu zadośćuczynienia, w ten sposób, że zasądza dodatkowo od pozwanych: (...) S.A. z siedzibą w W. i Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz:*

*a) D. K. (1) kwotę 75.000 (siedemdziesiąt pięć tysięcy) zł,*

*b) M. K. (1) kwotę 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) zł,*

*c) M. K. (2) kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) zł,*

*z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych, zwalnia z obowiązku zapłaty drugiego pozwanego;*

*2) oddala apelację pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.;*

*3) zasądza solidarnie od pozwanych: (...) S.A. z siedzibą w W. i Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz:*

*- D. K. (1) kwotę 4.650 (cztery tysiące sześćset pięćdziesiąt) zł,*

*- M. K. (1) kwotę 2.650 (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt) zł,*

**- M. K. (2) kwotę 2.900 (dwa tysiące dziewięćset) zł, tytułem zawrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanych: (...) S.A. z siedzibą w W. i Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W., tytułem zadośćuczynienia, na rzecz powodów:

- D. K. (1) kwotę 25.000 zł,
- M. K. (1) kwotę 15.000 zł,
- M. K. (2) kwotę 10.000 zł,

zastrzegając, że spełnienie tych świadczeń przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku zapłaty drugiego pozwanego.

W pozostałej części powództwo o zadośćuczynienie zostało oddalone a ponadto Sąd nie uwzględnił żadnego z roszczeń powodów o odszkodowanie z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowych w związku ze śmiercią J. K..

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania nastąpiło w oparciu o przepis art. 100 k.p.c.

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 9 czerwca 2008 r. mąż powódki D. K. (1) a ojciec powodów: M. K. (1) i M. J. K. poniósł śmierć na niezamkniętym rogatekmi przejeździe kolejowym wskutek uderzenia w jego samochód przez pociąg ekspresowy relacji K. – G..

(...) miały zawartą z Towarzystwem (...) umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody osobowe i rzeczowe wyrządzone osobom trzecim w związku z prowadzona przez nie działalnością gospodarczą.

Ubezpieczyciel ten wypłacił, tytułem odszkodowania na rzecz: D. K. (1) kwotę 75.000 zł, M. K. (1) kwotę 15.000 zł i M. K. (2) kwotę 10.000 zł.

Powódka D. K. (1) otrzymał po śmierci męża z ZUS-u rentę rodzinną w wysokości 1.572,82 zł miesięcznie oraz odszkodowanie w kwocie 50.000 zł z tytułu wypadku jej męża w drodze do pracy.

Po śmierci J. K. wystąpiły u niej długotrwałe zaburzenia lękowo – depresyjne mające związek z cierpieniem psychicznym, spowodowanym utratą osoby bliskiej.

Powódka M. K. (1) pracowała w chwili śmierci ojca w (...) i odbywała pierwszy rok aplikacji radcowskiej.

Przedmiotowe zdarzenie wywołało również u niej problemy natury psychicznej, pozostawała pod opieką lekarzy i przez okres około 2 lat przyjmowała leki psychotropowe.

Powód M. K. (2) pracował w 2008 r. i mieszkał wspólnie ze swoją partnerką życiową. Aktualnie przenosi się wraz ze swoją rodziną do matki w M..

Powodowie dochodzili od pozwanych (in solidum) następujących roszczeń:

- D. K. (1) – zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł oraz odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 25.000 zł;
- M. K. (1) – zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł i odszkodowania w wysokości 10.000 zł;
- M. K. (2) – zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł i odszkodowania w wysokości 15.000 zł.

Pozwani wnosili o oddalenie wszystkich roszczeń powodów i zasądzenie od nich kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, na częściowe uwzględnienie zasługują jedynie żądania dotyczące przyznania powodom zadośćuczynienia z tytułu naruszenia ich dobra osobistego w postaci utraty szczególnej więzi emocjonalnej, jakie łączyła te osoby ze zmarłym. Podstawę prawną tych roszczeń stanowi przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Spośród powodów, szczególnie bliskie związki uczuciowe istniały pomiędzy D. K. (1) a jej zmarłym mężem. Pozostawali oni z sobą przez okres 30 lat w związku małżeńskim, gdzie J. K. zapewniał jej poczucie stabilności, wsparcie materialne i duchowe. Śmierć małżonka zmieniła w sposób radykalny całe dotychczasowe życie powódki, będąc od tego zdarzenia zdana tylko na siebie. Jako adekwatną od doznanej krzywdy i dostosowaną do aktualnych stosunków majątkowych Sąd uznał kwotę zadośćuczynienia w wysokości 25.000zł, wskazując, iż nie ma żadnego jasnego miernika wartości krzywd i cierpień związanych z naruszeniem takiego dobra. Powyższa kwota stanowi odczuwalną wartość ekonomiczną. Zdaniem Sądu, sytuacja życiowa powódki uległa wraz z upływem czasu istotnej poprawie, D. K. (1) wróciła do aktywności zawodowej, mieszka z synem i jego rodziną, nie musi się też obawiać o to, że czeka ją samotna starość.

Silna więź emocjonalna łączyła również powódkę M. K. (1) z ojcem, o czym świadczą m. in. jej długotrwałe leczenie psychiatryczne po śmierci tej osoby. Nie sposób jednak pominąć tu okoliczności, że w chwili wypadku powódka mieszkała od kilku lat oddzielnie, tworząc nową rodzinę ze swoim partnerem życiowym i córką.

W opinii Sądu, najmniej odczuwalne było zerwanie więzi ze zmarłym dla jego syna – M. K. (2). Podobnie jak jego siostra M. nie utrzymywał on z ojcem codziennych kontaktów i pozostawał w związku faktycznych ze swoją żoną. Był człowiekiem dorosłym i samodzielnym skoncentrowanym na własnych sprawach życiowych. Kierując się powyższymi względami Sąd uznał, że odpowiednie kwoty zadośćuczynienia powinny wynosić – 15.000 zł na rzecz M. K. (1) i 10.000 zł na rzecz M. K. (2). Nie ma przy tym istotnego znaczenia fakt, że w dacie zdarzenia wyrządzającego szkodę nie obowiązywał jeszcze przepis art. 446 § 4 k.c. Jeżeli natomiast chodzi o dochodzone przez powodów odszkodowania z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej to w opinii Sądu przeprowadzone w sprawie dowody nie dają podstaw do przyjęcia poglądu, że zaistniały wobec którejkolwiek z tych osób przesłanki uzasadniające zastosowanie przepisu art. 446 § 3 k.c. i wszystkie te żądania zostały w całości oddalone.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania nastąpiło w oparciu o przepis art. 100 k.p.c.

Zapadłe w niniejszej sprawie orzeczenie zaskarżyły obie strony.

Powodowie wnieśli apelację w części oddalającej ich powództwa o zadośćuczynienia ponad zasądzenie, z tego tytułu kwoty zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż wszyscy powodowie ponieśli jedynie w niewielkim stopniu negatywne konsekwencje związane ze śmiercią J. K., co miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, względem:

a) D. K. (1) poprzez przyjęcie, że:

- roszczenia powódki w zakresie żadanego zadośćuczynienia, zostały częściowo zaspokojone wskutek otrzymywanie przez nią renty z ZUS-u podczas, gdy powódka otrzymała prawo do tego świadczenia, po osiągnięciu określonego wieku, oraz nieuwzględnienie faktu, iż całkowitą odpowiedzialności za zdarzenie, w którym śmierć poniósł mąż powódki ponoszą pozwani a co za tym idzie - otrzymywanie przez powódkę renty z ZUS-u nie powinno zwalniać pozwanych z obowiązku świadczenia na rzecz powódki zadośćuczynienia w pełnej wysokości,

- zwiększone obecnie dochody powódki są spowodowane jej aktywnością życiową w sytuacji, a w szczególności są one rezultatem dłuższego stażu pracy,

- wskutek wprowadzenia się syna do jej domu, powódka nie jest już osobą samotną i nie musi się obawiać, że zostanie pozbawiona opieki na starość, w sytuacji gdy M. K. (2) jest osobą młodą, posiadającą własną rodzinę, pochodzi z innego pokolenia, a okoliczności te w sposób bezpośredni mają wpływ na relacje powódki z synem,

b) M. K. (1) poprzez przyjęcie, iż:

- kontakty powódki i jej ojca nie były zbyt częste i nie charakteryzowały się dużą zażyłością w sytuacji, gdy powódka była niezwykle zżyta z ojcem, odwiedzała co tydzień rodziców, otrzymywała od ojca bardzo duże wsparcie psychiczne oraz pomoc w opiece nad dzieckiem

- powódka nie otrzymywała żadnej pomocy finansowej podczas gdy J. K. spłacał jej kredyt za mieszkanie i udzielał jej wielokrotnie wsparcia pieniężnego,

- obecnie dochody są efektem jej zaangażowania w wykonywane obowiązki zawodowe, a w rzeczywistości ich wzrost wynika z dłuższego stażu pracy powódki,

- śmierć ojca powódki nie miała żadnego negatywnego wpływu na niezdanie przez nią egzaminu radcowskiego, podczas gdy po śmierci ojca nie miała ona żadnych problemów z nauką,

c) M. K. (2) wskutek przyjęcie, iż:

- relacje łączące powoda z ojcem, chociaż pozytywne, nie były zbyt częste i zażyłe w sytuacji, gdy powód pozostawał w bardzo bliskich relacjach z obojgiem rodziców, mógł zawsze liczyć na ich wsparcie i pomoc;

- sytuacja finansowa powoda nie ulegała zmianie po śmierci J. K. podczas, gdy powód otrzymywał regularną pomoc finansową ojca, który kupił mu na kredyt mieszkanie, który następnie spłacał raty,

- powód poniósł najmniejsze straty w związku ze śmiercią ojca a w rzeczywistości zmuszony został przeprowadzić się do domu rodziców i roztoczyć opiekę nad załamaną psychicznie chorą matką, rezygnując z całego dotychczasowego życia osobistego i zawodowego;

2. naruszenie art. 233 k.p.c., poprzez uchybienie zasadzie swobodnej oceny dowodów wskutek nieuwzględnienia w całości zeznań powodów oraz złożonych dokumentów do akt sprawy, co miało istotny wpływ na treść wyroku;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia w rażąco zaniżonej wysokości i tym samym nieuwzględnienie przesłanek zawartych w ww. przepisach;

4. naruszenie art. 32 Konstytucji RP wyrażającego zasadę równości wobec prawa, poprzez zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia w kwocie rażąco niższej od kwot zasądzanych w innych analogicznych sprawach.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnosili o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie dodatkowo pod pozwanych na rzecz:

- D. K. (1) kwoty 75.000,00 zł,

- M. K. (1) kwoty 35.000,00 zł,

- M. K. (2) kwoty 40.000,00 zł.

i obciążenie pozwanych obowiązkiem zwrotu powodom kosztów postępowania przed Sądem II instancji, a jako ewentualny zgłosili wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

Z kolei powodowe Towarzystwo (...) S.A. w W. zaskarżyło wyrok w części uwzględniającej powództwo o zadośćuczynienie w stosunku od każdego z powodów podnosząc następujące zarzuty:

1) naruszenie przepisu prawa procesowego, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia wobec ubezpieczyciela oraz nieodniesienie się do zarzutów pozwanego co do zakresu udzielanej ochrony,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 65 § 2 k.c. przez błędną wykładnię postanowień umowy ubezpieczenia (ogólnych warunków ubezpieczenia), polegającą na uznaniu, że roszczenie o zadośćuczynienie, oparte na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., jest objęte pozytywnym zakresem ochrony ubezpieczeniowej,

b) art. 805 § 1 k.c. przez uwzględnienie powództwa w stosunku do skarżącego pomimo, iż roszczenia powodów nie są objęte pozytywnym zakresem ochrony.

W nawiązaniu do przytoczonych wyżej zarzutów pozwany zakład ubezpieczeń wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w części zasądzającej świadczenie pieniężne na rzecz powodów poprzez oddalenie zasądzonych na ich rzecz roszczeń od tego pozwanego oraz zasądzenie od powodów, na rzecz skarżącego, kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych. Każda ze skarżących stron wnosił o oddalenie apelacji swojego przeciwnika.

Natomiast pozwane (...) wnosili o oddalenie obu apelacji i zasądzenie na ich rzecz od obydwu skarżących stron kosztów postępowania za I i II instancję.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja powodów zasługuje w całości na uwzględnienie, natomiast apelacja pozwanego (...) nie może odnieść zamierzonych skutków prawnych.***

Odnosząc się w pierwszej kolejności do dalej idącej apelacji Towarzystwa (...), które kwestionowało samą zasadę swojej odpowiedzialności w niniejszej sprawie należy stwierdzić, iż zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego wskutek wadliwego uznania, iż roszczenie o zadośćuczynienie oparte na przepisie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. było objęte udzieloną ochroną ubezpieczeniową, który to pogląd miał być wynikiem niewłaściwego zinterpretowania zgodnej woli stron zawierających z sobą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie ma uzasadnionych podstaw prawnych.

Pomijając już nawet fakt, że powyższe stanowisko skarżącego zostało zanegowane przez drugiego z pozwanych (ubezpieczającego) w odpowiedzi na tę apelację (k. 349 a.s.), analiza treści definicji szkody osobowej zawarta w § 1 pkt 4 ogólnych warunków odpowiedzialności cywilnej (k. 107 a.s) nie pozostawia wątpliwości, iż odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń dotyczy zarówno szkody majątkowej na osobie jak i szkody niemajątkowej, określonej jako „krzywda”. Z jednej strony wymienione zostały tam takie zdarzenia jak: śmierć osoby trzeciej, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia z drugiej zaś – straty pozostające w normalnym związku przyczynowym związanym z tymi zdarzeniami, przy czym użyto tam słowa „oraz”, co oznacza, że ubezpieczyciel udziela ochrony ubezpieczeniowej (zgodnie z § 3 pkt 1 o.w.u.) w tym pierwszym wypadku już z racji samego wystąpienia takiego zdarzenia jak: śmierć osoby trzeciej, uszkodzenie ciała czy rozstrój zdrowia, które rodzą szkodę niemajątkową w postaci doznanej krzywdy. Uszkodzenie ciała czy rozstrój skutkują bezprawnym naruszeniem dobra osobistego człowieka jakim jest zdrowie. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że mogą na tym tle powstać również roszczenia majątkowe takie jak na przykład: żądanie zwrotu kosztów leczenia, utraconego zarobku (czyli dotyczące poniesionych strat).

Jeżeli natomiast chodzi o utratę przez człowieka życia to z oczywistych względów nie może on dochodzić naprawienia wyrządzonej mu krzywdy a zarazem takie roszczenie nie wchodzi do pozostawionej po nim masy spadkowej.

Natomiast śmierć człowieka powoduje często szkodę niemajątkową (krzywdę) u osób mu najbliższych poprzez naruszenie ich dobra osobistego jakim jest szczególnie więź emocjonalna, która łączyła te osoby ze zmarłym.

Przyjęcie argumentacji prezentowanej przez skarżącego oznaczałoby, że udzielona drugiemu z pozwanych ochrona ubezpieczeniowa w przypadku zaistnienia zdarzenia w postaci śmierci osoby trzeciej miałaby charakter fikcyjny. Należy przy tym zauważyć, że ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zostały uchwalone w dniu 13 lipca 2007 r. (z mocą obowiązującą od dnia 13 sierpnia 2007 r.) tj. znacznie wcześniej niż nastąpiła nowelizacja art. 446 k.c. poprzez dodanie do tego przepisu § 4 o treści „Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10 publ. Biul. 1020/10/11 – dodanie do art. 446 wyżej przytoczonego paragrafu jest wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących dotychczas przepisów (tj. art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c.) a jednocześnie ma ono na celu zawężenie kręgu osób uprawnionych do uzyskania tego świadczenia.

Niewątpliwie uchybieniem procesowym Sądu Okręgowego był brak wskazania podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń ale ta okoliczność nie może skutkować wzruszeniem zaskarżonego wyroku z uwagi na zakres kognacji Sądu II instancji rozpoznającego przedstawił mu apelację. Sąd odwoławczy bada ponownie całą sprawę pod względem merytorycznym, może czynić własne ustalenia faktyczne samodzielnie oceniać zebrany w sprawie materiał dowodowy i obowiązany jest stosować z urzędu właściwe normy prawa materialnego.

W niniejszej sprawie zastosowanie wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń będzie miał przepis art. 822 k.c.

W wyniku zawarcia przez Towarzystwo (...) S.A. z (...) S.A. umowy ubezpieczenia ich odpowiedzialności cywilnej (§ 3 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 o.w.u.) skarżący zobowiązał się do zapłaty w terminie przewidzianym w § 11 pkt 3 o.w.u.) określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający, w zakresie ryzyk określonych w umowie ubezpieczenia co odpowiada w swej treści art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. Natomiast zgodnie z dyspozycją art. 822 § 4 k.c. – uprawniony do odszkodowania, w związku ze zdarzeniem objętym umową odpowiedzialności cywilnej, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy wchodzi tu w grę różne podstawy prawne odpowiedzialności pozwanych tj.: sprawca szkody odpowiada z tytułu popełnionego deliktu a ubezpieczyciel z racji zawartej umowy ubezpieczenia OC. W tej sytuacji zachodzi w niniejszej sprawie przypadek tzw. solidarność nieprawidłowej (in solidium). W razie spełnienia świadczenia przez jednego z dłużników zobowiązanie wygasa także w stosunku do drugiego dłużnika, co zostało zastrzeżone w treści sentencji zaskarżonego orzeczenia.

Przechodząc z kolei od oceny zarzutów apelacji powodów, nie sposób odmówić racji skarżącym gdy negują oni zasadność poglądu Sądu I instancji o zasądzenie na ich rzecz „odpowiednich” w rozumieniu przepisu art. 448 k.c., sum zadośćuczynienia.

Wprawdzie zmiana wysokości, w toku kontroli instancyjnej przyznanego przez Sąd zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinno mieć miejsce tylko w sytuacji gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy świadczenie to jest niewspółmiernie nieodpowiednie (vide: wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/10 publ. OSNC 1971/3/53, oraz z dnia 7 stycznia 2000 r. III CKN 651/98 Lex nr 51063), gdyż określenie jego wysokości stanowi istotny atrybut Sądu merytorycznie rozpoznającego sprawę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, to jednak motywów jakim kierował się, w powyższym względzie Sąd Okręgowy muszą budzić istotne zastrzeżenia.

Słusznie zarzucają skarżący, że Sąd ten nie docenił funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia przyznanego za doznaną krzywdę eksponując przesłankę zachowania wymogu utrzymania tego świadczenia w rozsądnych granicach i dostosowania go do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, przyczyn nie sposób uznać, że żądane przez powodów kwoty wykraczały poza te standardy i ukształtowana na przestrzeni ostatnich kilku lat praktykę orzecniczą w przedmiocie określenia skali świadczeń pieniężnych zasądzonych w celu złagodzenia krzywdy wyrządzonej deliktem osobom bliskim zmarłego. Powołany przez Sąd Okręgowy pogląd o konieczności przyznawania poszkodowanym

zadośćuczynienia w umiarkowanej wysokości i odpowiadającej przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa opiera się na orzecznictwie Sądu Najwyższego pochodzącym z lat sześćdziesiątych XX wieku (orz. SN z dnia 24 czerwca 1965 r. I PR 203/65 publ. OSP.KA 1966 poz. 92, z dnia 24 października 1968 r. I CR 383/68), które nie przystaje do obecnych warunków społeczno – gospodarczych.

Jeżeli chodzi o roszczenie powódki D. K. (1) to niewątpliwie utrata męża w tak dramatycznych okolicznościach wywołała u niej szczególnie duże poczucie krzywdy, wskutek całkowitego zburzenia dotychczasowego stanu rzeczy, jaki był wynikiem blisko trzydziestu lat zgodnego trwania związku małżeńskiego. J. K. w chwili tragicznego zdarzenia liczył sobie 51 lat. Jak wynika z zeznań żony był dla nie oparciem we wszystkich istotnych sprawach życiowych. Fakt, że powódka mieszka obecnie z synem i jego rodziną nie oznacza, że przestał istnieć w niej problem osamotnienia, poczucia przygnębienia i pustki życiowej. Należy zgodzić się z argumentacją apelacji, że z uwagi na istotne różnice pokoleniowe i znaczne zaangażowanie dzieci powódki w sprawy związane z ich własnymi rodzinami, poszkodowana nie może znaleźć się w sytuacji zbliżonej do tej, jaka istniałaby gdyby żył jej mąż.

Z powyższych względów żądana przez nią kwota 100.000 zł (bez odsetek) nie stanowi wygórowanego świadczenia, o którym mowa w art. 448 k.c., co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku.

Co się zaś tyczy roszczeń pozostałych powodów – M. K. (1) i M. K. (2), dochodzonych z tytułu zadośćuczynienia, to prawidłowa ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów pozwala również uznać słuszności ich żądań.

W pierwszej kolejności nie sposób podzielić stanowiska Sądu Okręgowego o istnieniu zróżnicowanych więzi emocjonalnych, jakie łączyły te osoby z ich ojcem. Kryterium takiej oceny nie może stanowić fakt powstania u powódki M. K. (1) poważnych problemów natury psychicznych, jakie wywołała u niej śmierć J. K.. Sposób reakcji człowieka na traumatyczne zdarzenia jest sprawą indywidualną i wiąże się z różnym stopniem odporności psychicznej.

Zarówno M. K. (1) jak i jej brat M. pozostawali z ojcem w bardzo dobrych relacjach rodzinnych, byli przez niego wspierani finansowo, utrzymywali z nim bliskie i regularne kontakty i darzyli go głębokim uczuciem. Dla każdego z nich śmierć ojca była bardzo ważnym i przykrym wydarzeniem.

Również w tym przypadku zadośćuczynienie za doznaną krzywdę z tytułu naruszenia dóbr osobistych powodów, opiewające na kwoty po 50.000 zł nie może być uznane za nadmierne i należało podwyższyć do tego poziomu kwoty zasądzone w zaskarżonym wyroku.

Część zarzutów apelacji nie koresponduje z motywami rozstrzygnięcia będącego obecnie przedmiotem sporu. Dotyczy to w szczególności polemiki skarżących z argumentacją Sądu Okręgowego, wskazującą na: uzyskanie przez powódkę D. K. (2), po śmierci męża, renty z ZUS-u i zwiększenie jej zarobków, skalę zaangażowania finansowego J. K. w pomoc dzieciom czy też wpływu śmierci tej osoby na niezdanie przez M. K. (1) egzaminu radcowskiego.

Wszystkie te okoliczności Sąd Okręgowy przytoczył w kontekście uzasadnienia odmowy przyznania powodom dalszych kwot odszkodowania z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej, a rozstrzygnięcie, w powyższym zakresie, nie było przedmiotem zaskarżenia.

***Mając to wszystko na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.***

Zasądzone od pozwanych na rzecz powodów koszty apelacyjne obejmują: wynagrodzenie pełnomocnika – 2.700 zł i opłatę od apelacji.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 r. III CZP 130/06 publ. OSNC 2008/1/1 – wgrzywającym proces współuczestnikom, sporu, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c. reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego Sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika.

Zasądzone na rzecz poszczególnych powodów koszty stanowią sumę opłat od apelacji (według wartości zaskarżenia) i 1/3 części wynagrodzenia pełnomocnika, ustalonego zgodnie z § 6 ust. 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).

W przypadku gdy po stronie pozwanej zachodzi solidarność niezupełna (in solidum) zastosowanie ma przepis art. 105 § 2 k.p.c. przewidujący obowiązek solidarnego zwrotu kosztów przez pozwanych współuczestników sporu (vide: Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze Tom I pod red. T. Erecińskiego. Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1997 s. 199).

Natomiast jako niedopuszczalny należało ocenić, zgłoszony przez pozwane (...) S.A., w odpowiedzi na apelację pozwanego Towarzystwa (...) S.A. (k. 348 a.s.) wniosek o zasądzenie od skarżącego na ich rzecz kosztów postępowania za I i II instancję.

af